

Mój ulubiony zwierzak – PIES ROGER



Jak to się stało, że mam psa?

Kiedy zapragnęłam mieć psa, mama kupiła gazetę z ogłoszeniami i zadzwoniła pod nr telefonu ogłoszenia „Oddam w dobre ręce biało-czarnego szczeniaka”.

Pojechałam z rodzicami i wybiegł do nas, teraz już nasz pies.

Trochę inaczej wyobrażaliśmy sobie szczeniaka

Decyzja była szybka! Adoptujemy go!!! Tak, tak, mama podpisała umowę adopcji, ponieważ pies był pod opieką fundacji.

I tak oto w listopadzie 2008 r. zyskaliśmy nowego członka rodziny.

Jaki jest mój ROGER?

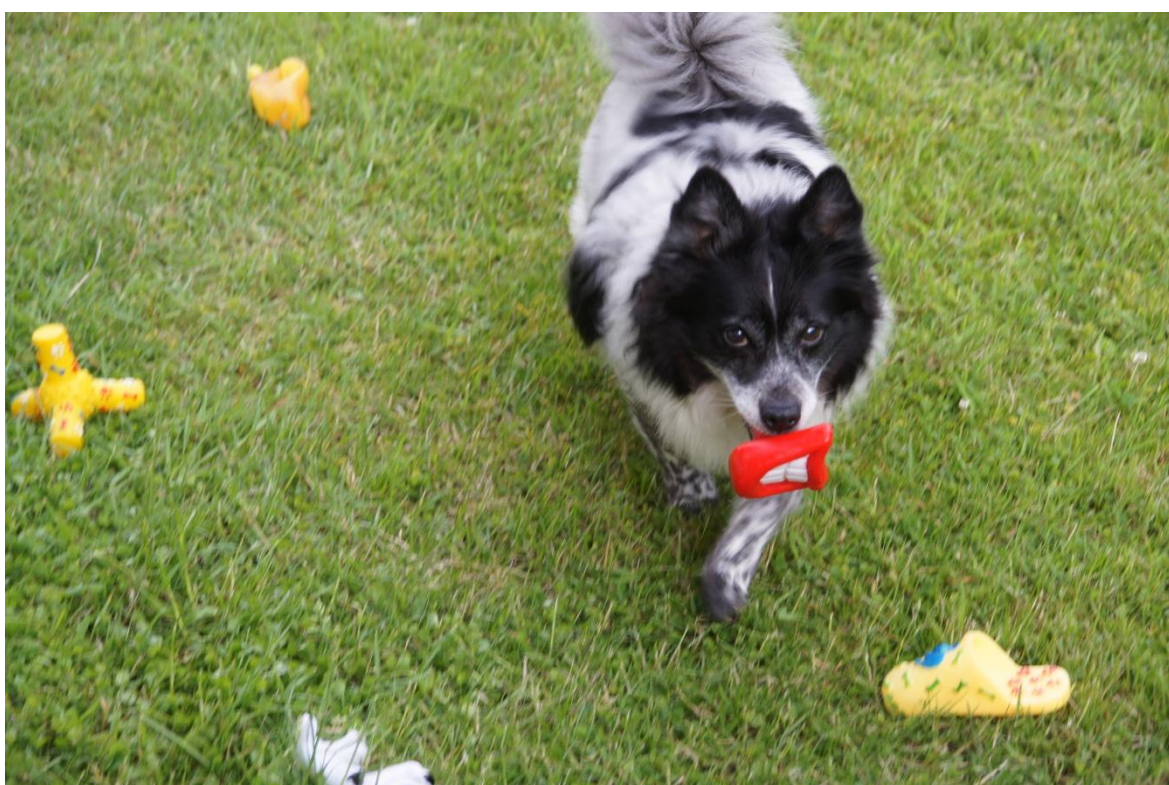
Piękny, kochany, najwspanialszy itd.



Uwielbia piszczące zabawki,



najbardziej kurczaki i świnki, ale pozostałe też sprawiają dużą frajdę.



Uwielbia grać w piłkę.

Jest podróżnikiem, wszędzie z nami jeździ.

Jest też psim fotomodelem! Wygrał kilka fotograficznych konkursów.

Oczywiście lubi spać!!!



Czy pies może mieć przyjaciela zwierzaka?

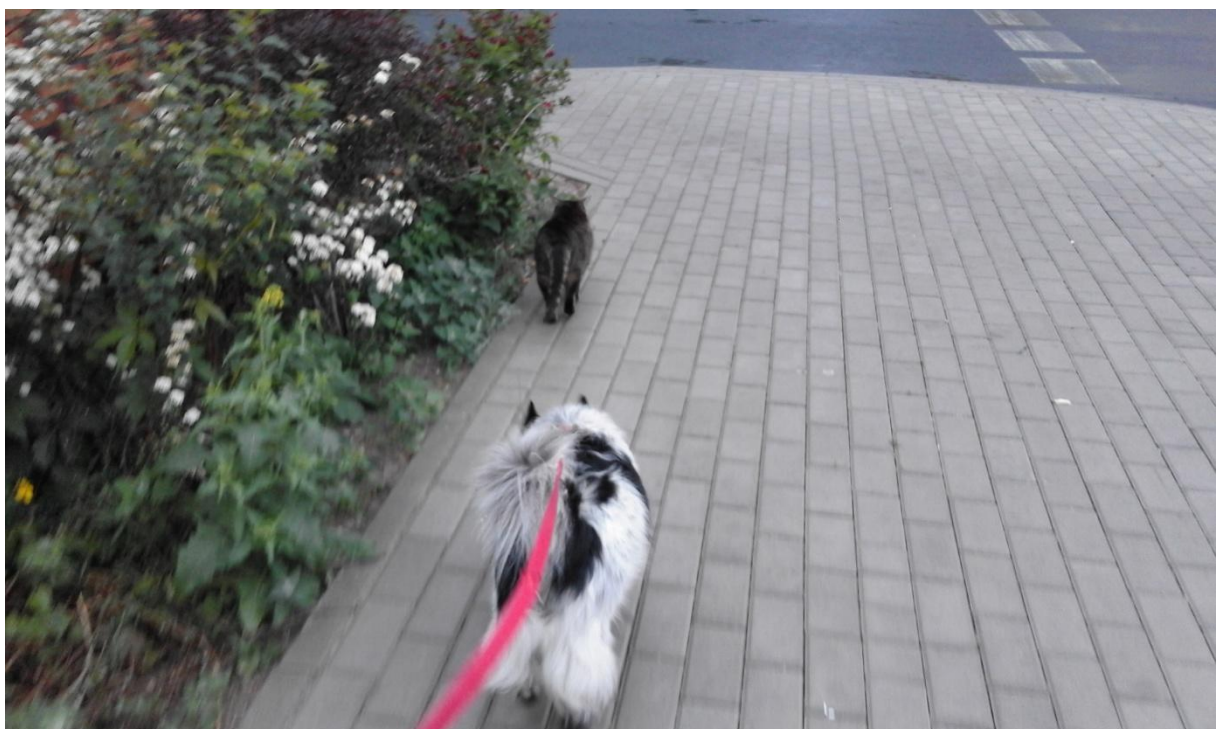
Ależ oczywiście!

Roger ma, to jest kot.



Kicia mieszka przy naszym bloku, ma budkę i przyjaźni się z psami, obecnie najbardziej z Rogerem.

Chodzi z nami na spacer,



czasami bije Rogera, ale też zaprowadza do weterynarza i czeka pod drzwiami. Przyjaciółka na dobre i na złe. Niestety jeszcze nie chce z nami zamieszkać, woli wolność, a my to szanujemy.

Moja rada dla wszystkich, którzy chcą mieć zwierzaka.

Nie szukajcie hodowli! Schroniska i fundacje opiekują się wspaniałymi zwierzakami, które pragną domu i miłości. Nie jest prawdą, że mają „spaczoną psychikę”, one są tylko nieszczęśliwe.

Miłość człowieka potrafi sprawić, że zapominają o złych doświadczeniach i znowu kochają, bardzo mocno kochają!!!